

## **Estetyka boks**

Autor tekstu: **Agnieszka Ziółkowska**

### **Wstęp**

Estetyka powstała jako jedna z dyscyplin filozofii i w tym właśnie sensie określana jest jako nauka o pięknie. Zajmuje się badaniem i analizą wartości estetycznych zawartych zarówno w dziełach sztuki jak i w naturze, oraz sposobami w jaki one oddziałują na odbiorcę. Z czasem w kulturze europejskiej wykształciła się ogólna teoria sztuki, która zajmuje się analizą treści i form dzieł sztuki.

„Na estetyce, podobnie jak na sporcie, polityce czy kobietach, wszyscy się znają." [1] W każdym z nas tkwią potrzeby estetyczne; jesteśmy jednak różnie na nie ukierunkowani. Jedni z nas są zwolennikami prawdziwego dla nich piękna np.: galerie, wystawy, spektakle, opera, inni z kolei poszukują zaspokojenia swego smaku estetycznego np.: w oglądaniu walk bokserskich.

Władysław Tatarkiewicz uważa, że chcąc „wytłumaczyć sztukę czy piękno, bądź upodobanie do sztuki i piękna, estetyka poddaje je analizie." [2]

Oczywistym jest, że świat myśli estetycznej sytuuje się w polu: podmiot przeżycia estetycznego — dzieło sztuki — twórca. Zmiany, które zachodzą w myśleniu estetycznym stają się skutkiem i tylko wynikiem zmian punktów widzenia i stylów myślowych. Funkcjonująca tradycja estetyczna bierze pod uwagę kategorie estetyki jako odnoszące się albo do przedmiotów naturalnych, obrobionych przez człowieka, albo do jego uczuć czy też umysłu.

Próbując iść śladami „Dziejów sześciu pojęć" postaram się wykazać, że sport, a w szczególności walki bokserskie, może być elementem estetyki, dziełem sztuki.

### **Krótką historia boks**

Przystępując do pisania pracy, chcę przybliżyć czytelnikowi główny problem, by sam mógł z jej końcem mówić o estetyce boks, a dokładniej o boksie jako dziele sztuki.

Boks pojawił się już w programie igrzysk olimpijskich w Starożytnej Grecji. Statyczne bijatyki dwóch zawodników ubranych w skórzane ochraniacze na wierzchu dłoni, były bardzo brutalne i często kończyły się śmiercią jednego z walczących. Walki te odbywały się bez żadnych określonych reguł i miały niewiele wspólnego ze szlachetnym sportem jaki narodził się w 1719 roku. W tym właśnie roku Amerykanin **James Figg** założył na Tottenham Court Road w Londynie „akademię" boks. Figg został też pierwszym mistrzem bokserskim w historii.

W tamtym czasie walki te odbywały się na gołe pięści i bez żadnych określonych reguł.

Brytyjczyk **Jack Broughton**, który w 1730 roku zastąpił Figg, przez 18 lat zachował mistrzowski tytuł i jako pierwszy skodyfikował zasady tego sportu. Wstrząśnięty śmiercią na ringu jednego ze swych przeciwników - George'a Stevensona, zaproponował by walka kończyła się automatycznie, jeśli jeden z pięściarzy upadnie i nie podniesie się przez 30 sekund. Rękawice, dziś podstawowy atrybut boksera, pojawiły się w 1881 roku. W roku 1916 podjęto ważną decyzję o ograniczeniu oficjalnych walk o mistrzostwo do 15 rund po trzy minuty każda, z jednominutowymi przerwami. W przypadku amatorów formułę ograniczono do trzech rund trzyminutowych.

Jako sport amatorski boks zajmuje specjalne miejsce w olimpijskiej tradycji; pojawił się bowiem w programie już w 1904 roku, na igrzyskach w Saint Louis, a nieobecny był tylko raz w roku 1912 (ze względu na zakaz uprawiania tego sportu w Szwecji). Powrócił na kolejnej olimpiadzie w Antwerpii w 1920 roku.

W 1946 roku powstało Międzynarodowe Stowarzyszenie Boks Amatorskiego (AIBA). Obecnie liczy ono 186 członków i od 1974 roku organizuje mistrzostwa świata. Nawet jeśli boks nie jest zaliczany do najważniejszych dyscyplin olimpijskich, to zajmuje on w ruchu olimpijskim szczególne miejsce.

Wielu mistrzów świata wagi ciężkiej odnosiło pierwsze ważne zwycięstwa właśnie podczas igrzysk- między innymi **Muhammad Ali** (właściwie Cassius Clay), **bracia Spinks** (Michael i Leon), **Joe Frazier** i **George Foreman**, **Jerzy Kulej**. Również aktualny mistrz świata, Brytyjczyk Lennox Lewis, występował na olimpiadzie w Seulu w 1988, gdzie zdobył dla Kanady złoty medal.

Mimo wielu zmian: udoskonalenia metod sędziowania, lepszego przygotowania bokserów i opieki medycznej wypadki w tym sporcie nie są niczym niezwykłym. Mimo to boks, odwołujący się do najstarszych ludzkich instynktów obronnych, zawsze pozostanie jednym z najpopularniejszych sportów.

## Boks - sztuka elitarna

Zanim przystąpiłam do pisania pracy rozmawiałam z moimi najbliższymi. Mówiłam, że po obejrzeniu tylu walk bokserskich, które obudziły we mnie nieznane mi dotąd emocje, chcę potraktować boks jako sztukę. „Intuicyjnie wydaje się jasne, że sport nie jest sztuką”. [3] Oczywiście, znajdą się z łatwością ludzie, którzy zgodzą się z twierdzeniem, że sport, głównie boks, jest sztuką.

W historii ludzkości przemoc fizyczna była zawsze przedmiotem sztuki. Było to związane z tym, że był i jest komponentem codziennych relacji zarówno między jednostkami jak i narodami.

Męskość to termin, który odnosi się do kultury i historii, a nie do biologii. Jest ona znakiem tożsamości społecznej związanej z patriachatem. Walki bokserskie oglądane na żywo i transmitowane w telewizji, specjalne reportaże ze zdjęciami są częścią światowej kultury „macho” (samca). Kultura ta reprodukuje hegemoniczne formy męskości.

Dawniej boks i sport w ogóle, ceniono jako panowanie umysłu oraz woli nad ciałem. Człowiek, by móc kierować się umysłem, musiał pokonywać słabość i pożądania cielesne. Boks, począwszy od Starożytnej Grecji, ma dyscyplinować ciało i zapewniać mu sprawność. Musi to robić, aby podtrzymywać umysł w dążeniach do jego celów. W takim sensie Hegel podziwiał olimpiady greckie. Były one wyrazem wolności w przekształcaniu ciała w „narzędzie ducha”. Z kolei w dzisiejszych czasach wychwalany jest korzystny wpływ boksu na zwiększanie wydajności i samokontroli.

W walkach bokserskich dostrzegłam bardzo widoczną więź z estetyką. Jest już to widoczne w strojach bokserskich zawodników.



W czasie, gdy walczył Jerzy Kulej, czyli lata 1961-1970, obowiązywał strój bardzo prosty i jednocześnie szary, nierzucający się w oczy, tzn. biała koszulka na szerokich ramiączkach (dziś zwana bokserką) i krótkie czarne szorty. W latach tych, gdy walczył nasz 2-krotny mistrz olimpijski, w Polsce panował ustrój socjalistyczny. Nie pozwalał on sportowcom na indywidualność kolorystyczną, nie mogli w ten sposób pobudzać zmysłu estetycznego u kibiców. Z powodu socjalizmu nasi wielcy zawodnicy nie mogli wyjeżdżać na starcia sportowe wystarczająco często, jednocześnie nie mieli prawa bokswać na ringu zawodowym; pozostawał im jedynie ring amatorski. Jedynie dzięki olimpiadom, w których uczestniczyli zawodnicy ze wszystkich krajów, przeciętny Polak miał niepowtarzalną okazję, by zobaczyć tę jakże niewiarygodną i wolną grę kolorów. Bokserki, czyli koszulki na ramiączkach obowiązywały każdego zawodnika, a spodenki choć krótkie zachwycały lekkością i delikatnością materiałów. Olimpiady dawały możliwość chociaż chwilowego zaspokojenia zmysłu estetycznego oglądających zmagania.

Dziś naszą uwagę przykuwają elementy estetyczne począwszy od wejścia bokserów do hali bokserskiej, poprzez przerwy między rundami a na estetycznych doznaniach widzów skończywszy.

Śledząc sportową karierę aktualnie najlepszych polskich bokserów — **Dariusza „Tiger” Michalczewskiego** i **Dawida „Cygan” Kosteckiego** - zobaczyłam nie tylko sportową brutalność skierowaną do ich męskich przeciwników z ringu, która pierwsza pojawia się przed oczami. Ujrzałam i w pewnym stopniu poczułam sztukę, której wcześniej dostrzec nie potrafiłam. Z drugiej strony, mogłam nie być jeszcze na nią gotowa.

„Tiger” jako tło dźwiękowe towarzyszące mu w czasie drogi na ring wykorzystuje elektryzujący utwór „Eye of the Tiger” zespołu Survivor. Jego spojrzenie, w czasie trwania piosenki, jest skupione na przeciwniku. Muzyka sprawia, że w twarzy Darka Michalczewskiego można zobaczyć surowe rysy tygrysa, który czeka na właściwy moment, by zaatakować ofiarę. W tym samym czasie, obserwując całe widowisko, widownia zgromadzona wokół ringu wprost

szaleje z zachwytu i podniecenia. Wśród oczekujących na rozpoczęcie walki jest dużo kobiet. Ich oczy oddają uwielbienie dla Darka Michalczewskiego.



U Dawida KostECKiego wejście na ring jest czymś zupełnie innym niż u „Tigera”. Idąc w stronę areny ukazuje nam się świat „Cygana”, jego



cygańskie korzenie (ojciec Dawida jest Cyganem). W czasie drogi do miejsca walki otaczają go piękne, długowłose młode kobiety cygańskie. Zgrabnymi, szczupłymi dłońmi powłóczyście machają długimi, kolorowymi, wykwintnymi sukniami. W świetle reflektorów daje to wrażenie jakby KostECKi szedł w rzece tęczy. Tajemnicze i piękne kobiety otaczające Dawida nie tylko tańczą, ale i grają na skrzypcach i tamburynach, które są nawiązaniem do kultury cygańskiej. „Cygan” podryguje i rozgrzewa się w rytmie tej niezwyklej, magicznej muzyki. Patrząc na jego twarz nie możemy zobaczyć emocji, jest skupiony a jednocześnie rozluźniony.

W odróżnieniu od Darka Michalczewskiego Dawid KostECKi jest jak dynamit, który za chwilę eksploduje. „Tiger” jest opanowany jak przed wyjątkowo trudnym zadaniem, jakby obliczał każdy swój kolejny krok, atak. „Cygan”, kiedy już znajdzie się na ringu jest jak ludzka elektrownia, która z każdym ciosem produkuje więcej energii. Takich możliwości fizycznych nie ma żaden ze współczesnych bokserów.

„Cygan” i „Tiger” mają to szczęście, że mogą walczyć i walczą na ringu zawodowym w wadze półciężkiej. Obecnie mogą sami dobierać nie tylko kolor, ale gatunek i rodzaj materiału. Czasami wzorują się strojem sportowym do bokserów zagranicznych; zawsze jednak jest i będzie obecny w ubiorze ich własny styl.



Widownia, kibice oglądają nie tylko walki, ale uczestniczą w wyjątkowym przedstawieniu. Pełni fantazji i nieokiełznanego wdzięku KostECKi i Michalczewski są wyjątkowymi aktorami. Przecież areną, sceną jest dla nich ring, jest widownia. Ring jest również wyjątkowym parkietem tanecznym. Każdy, biorący na poważnie ten trudny sport kontaktowy, bokser, który

chce wypracować znakomitą pracę nóg, potrafi tańczyć. Jeśli dobrze się przyjrzymy, to dostrzeżemy figury pochodzące z układów tanecznych tańców towarzyskich.

„Praca nóg w technice bokserskiej jest jednym z najważniejszych elementów. W sytuacji walki bokserskiej zdarzało się, że umiejętność wykonywania pewnych szybkich kroków tanecznych pozwoliła mi na trzykrotne 'doskoczenie' do przeciwnika, gdzie normalnie można raz. Dzięki temu, jak nie za pierwszym, to za drugim, bądź trzecim razem musiałem trafić przeciwnika". [4] W taki sposób Jerzy Kulej podkreśla niezwykłość boks — boks, który jest połączeniem siły i delikatności.

## Ciało w sporcie kontaktowym

Najbardziej jest widoczny nowy stosunek do ciała. „Dawniej, dopóki umysł był władcą, a ciało posłusznym niewolnikiem, wystawiano triumf żelaznej woli nad ciałem, dziś już nikt nie posługuje się tą retoryką." [5] Sport, boks stał się po części kultem ciała. Podziwiamy doskonałe ciała bokserów i boksek, oni z kolei lubią je pokazywać. Po zwycięskich walkach Dariusza Michalczewskiego, Dawida Kosteckiego, Macieja Zegana czekamy na zademonstrowanie muskularnego brzucha, czy też mięśni ramion lub klatki piersiowej. Dla nas widzów i kibiców to swoista kropka nad *i* ich zwycięstwa.

Wielu z nas obserwuje pełne wdzięku i klasy zachowanie bokserki **Agnieszki Rylik**, która jest właścicielką pięknego, wyrzeźbionego ciała przez tak trudny dla kobiety sport. Patrząc na nią i obserwując jej starcia jej rękawic z przeciwniczkami zdajemy sobie sprawę, że zadbany, atrakcyjny wygląd i sylwetka nie są miarą umiejętności bokserskich z pozoru tak „kruchej" i delikatnej kobiety. Ring jest dla niej nie tylko miejscem walk z rywalkami, ale i zaprezentowaniem najnowszych trendów mody na tak specyficznym wybiegu.



Jednocześnie odkrywamy elementy erotyzmu w dzisiejszym boksie. Dawniej sport był ascezą, dzięki niemu ludzie twierdzili, że mogą panować nad pożądaniami cielesnymi. Dziś bokserom wolno jest ujawnić swój magnetyzm, tak jak to jest widoczne u Agnieszki Rylik. To jednak nie wszystko. W czasie przerw między rundami ludzkie oko cieszy widok pięknych kobiet ubranych skąpo w kolorowe bikini lub suknie wieczorowe. Krokiem dystygowanej damy przechadzają się miękkim, płynnym krokiem przez ring niosąc tabliczkę z zapowiedzią kolejnej rundy. Ich uśmiechy, falujące włosy sprawiają, że czujemy bijący od nich sex appeal. Z kolei u bokserów, mężczyzn możemy zaobserwować jak ich napięte mięśnie pracują pod, jakby się wydawało, cieniutką skórą. Są nasmarowani specjalnym preparatem rozgrzewającym. Kobietom to przeważnie kojarzy się z trwającym lub kończącym się uniesieniem miłosnym, gdyż wydające się mokre ciało boksera wygląda tak jakby było zroszone potem. Działają pociągająco na zmysły osoby płci przeciwnej.



Ważne jest jednak to, że doskonałość estetyczna nie jest przypadkowa w sukcesie bokserskim, ale stanowi jego nieodłączny element. O sukcesie w tym twardym sporcie decyduje doskonałe wykonanie. Ta cecha ma przede wszystkim konotacje estetyczne. Podziwiamy elegancję boksera „tańczącego" na ringu, czy też wykonującego knock-out [6]. To właśnie dlatego tak bardzo lubimy patrzeć na ich ciała w trakcie walki i zaraz po niej.

W ten sposób my widzowie mamy rację, gdy skupiamy się na ciele, a bokserzy mają rację, gdy dążą do doskonałości ciała, którą demonstrują zarówno przez swoje wyczyny jak i prezencję. „W sporcie estetyka i funkcjonalność idą w parze". [7]

Moja analiza skupia się na widowisku bokserskim. Widzowie zgromadzeni na widowni są nieodłączną częścią wydarzenia.

Bokserów zawsze będziemy postrzegać jako ludzi nawet, gdy uważać ich będziemy za ludzi niebywale wyjątkowych.



Boks to nie film. W boksie odbywa się to „coś”, co ma silny związek z naszą kulturą.

Bokserzy pokazują nam możliwości ciała ludzkiego, które nie są dostępne dla większości z nas. Nie wychodzą jednak poza ideę naszego ciała. Działają dla siebie, dla nas, a w pewnym sensie nawet zamiast nas. „Ponieważ są aktorami ludzkiego bytu, możemy się z nimi utożsamiać”. [8]

## Zakończenie

W mojej pracy chciałam wskazać na cechy boks, które moim zdaniem komponują się w jedną całość, w sztukę. Cechy te są cennym tematem dla estetyki. Przyjemność z oglądania walk bokserskich nie jest przyjemnością przyziemną, czy też rozrywką masową, której nie można poświęcić uwagi estetycznej.

Moja fascynacja tym gatunkiem sportu kontaktowego jest czymś zupełnie innym niż doświadczenie, które się zdobywa i uzupełnia. Podziwiam go tak jak podziwia się sztukę, tak jak zachwycamy się „Słonecznikami” Van Gogh'a. Pomimo reguł, które obowiązują w boksie będzie on dla mnie i większości ludzi czymś wyjątkowym i nieprzewidywalnym. Oczywiście, zawsze znajdą się tacy, którzy chcą tylko odreagować stres patrząc na starcia ringowych rywali. Jest pewne powiedzenie, które określa ludzi spragnionych trudnej, elitarniej i eksperymentalnej sztuki jaką jest boks: „Nie ma nic piękniejszego od regaty pod pełnymi żaglami, konia w galopie i kobiety w tańcu.” Tylko człowiek wrażliwy, chcący dostrzeżeć piękno, esteta może dojrzeć nowy wymiar boks. Boks jako sztuki.

\*

### Bibliografia:

- Jan Kurowicki „Miraże świadomości estetycznej” Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1982
- Roman Ingarden "Wykłady i dyskusje z estetyki" PWN, Warszawa 1981
- Polska Akademia Nauk Instytut Filozofii i Socjologii „Studia o współczesnej estetyce polskiej” PAN, Warszawa 1977
- Władysław Tatarkiewicz "Dzieje sześciu pojęć" Warszawa 1976
- Andrzej Gwóźdź „Media- eros- przemoc. Sport w czasach popkultury” Universitas, Kraków 2003
- Frank P. Tomasulo „ Wściekły byk: postmodernistyczna przemoc i męskość we wściekłym byku”.

### Przypisy:

[1] Jan Kurowicki "Miraże świadomości estetycznej", Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1982, str. 11.

[2] Władysław Tatarkiewicz "Dzieje sześciu pojęć", Warszawa 1976, str. 13.

[3] Andrzej Gwóźdź "Media - eros- przemoc. Sport w czasach popkultury", Universitas, Kraków 2003, str. 299.

[4] Audycja "Sygnałów dnia" w Programie I Polskiego Radia dnia 20.04.2002.

[5] Andrzej Gwóźdź "Media- eros- przemoc. Sport w czasach popkultury", Universitas, Kraków 2003, str. 302.

[6] W przeważającej liczbie przypadków przez określenie "knock-out" rozumiemy zadanie przeciwnikowi w trakcie walki ciosu (ciosów) powodujących jego zamroczenie, utratę równowagi czy wręcz utratę przytomności. Rozpatrujemy tu oczywiście zadane ciosy nie pozostające w sprzeczności z regułami danej [walki](#).

[7] Andrzej Gwóźdź "Media- eros- przemoc. Sport w czasach popkultury", Universitas, Kraków 2003, str. 303.

[8] Ibidem. str. 321.

**Agnieszka Ziółkowska**

Studiuje filozofię na Wydziale Nauk Społecznych na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 23-04-2005)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4096) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4096>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)